

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2016r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Poteralski

Protokolant: Agata Herman

w obecności Prokuratora: Kazimierza Orzechowskiego

po rozpoznaniu w dniach: 17 marca, 30 marca, 7 kwietnia, 12 kwietnia i 18 maja 2016 roku sprawy:

1. M. Z., syna J. i S. z d. D., ur. (...) we W.,

2.R. J., syna J. i H. z d. G., ur. (...) w Ż.,

3. A. K. (1), córki J. i E. z d. W., ur. (...) w C. oskarżonych o to, że:

I. w nocy z 28 lutego 2015 roku na 1 marca 2015 roku we W. w pustostanie przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali rozboju na W. P. (1) w ten sposób, że używali przemocy w postaci bicia i kopania pokrzywdzonego po całym ciele biorąc udział w jego pobiciu, narażając go, co najmniej na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku z art.157 § 1 k.k., a następnie zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. (...) -110 o wartości 60 złotych, przy czym R. J. czynu tego dopuścił się działając w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Siedlcach II Wydział Karny z dnia 10 sierpnia 2004 roku, sygn. II K 35/04 obejmującym wyrok Sądu Rejonowego w Garwolinie z dnia 5 grudnia 2000 roku, sygn. II K 365/00 m.in. za czyny z art.207 § 1 k.k. oraz z art.157 § 1 k.k. w zw. z art.64 § 1 k.k. oraz wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 17 lipca 2001 roku, sygn. II K 8/01 za czyny z art.156 § 1 § 3 k.k. i art.207 § 1 k.k. w zw. z art.64 § 1 k.k. na karę łączną 10 lat pozbawienia wolności, którą odbywał m.in. w okresie od 20 marca 2002 roku do 24 września 2010 roku, tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. i art.158 § 1 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k., a w stosunku do R. J. o czyn z art. 280 § 1 k.k. i art.158 § 1 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

II. w nocy z 28 lutego 2015 roku na 1 marca 2015 roku we W. na terenie znajdującym się w pobliżu pustostanu przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu brali udział w pobiciu W. P. (1) poprzez bicie i kopanie go po całym ciele, zakładanie foliowego worka na głowę oraz silne kopnięcie go w okolicę pleców, co spowodowało u pokrzywdzonego obrażenia w postaci urazu głowy powodującego powstanie ostrego krwaka podtwardówkowego oraz złamania stropu prawej zatoki szczękowej, urazu jamy brzusznej, urazu klatki piersiowej ze złamaniem żeber od VI do VIII, licznych otarć naskórka na głowie i podbiegnięć krwawych na głowie, licznych podbiegnięć krwawych kończyn dolnych i górnych oraz obustronnych klatki piersiowej oraz licznych otarć naskórka kończyn górnych, narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, w wyniku, których to obrażeń W. P. (1) zmarł dnia 10 marca 2015 roku, przy czym R. J. czynu tego dopuścił się działając w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Siedlcach II Wydział Karny z dnia 10 sierpnia 2004 roku, sygn. II K 35/04 obejmującym wyrok Sądu Rejonowego w Garwolinie z dnia 5 grudnia 2000 roku, sygn. II K 365/00 m.in. za czyny z art.207 § 1 k.k. oraz z art.157 § 1 k.k. w zw. z art.64 § 1 k.k. oraz wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 17 lipca 2001 roku, sygn. II K 8/01 za czyny z art.156 § 1 § 3 k.k. i art. 207 § 1 k.k. w zw. z art.64 § 1 k.k. na karę łączną 10 lat pozbawienia wolności, którą odbywał m.in. w okresie od 20 marca 2002 roku do 24 września 2010 roku, tj. o czyn z art. art. 158 § 1 i § 3 k.k., a w stosunku do R. J. o czyn z art. 158 § 1 i § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

I. uznaje oskarżonych **M. Z., R. J. i A. K. (1)** za winnych tego, że w nocy z 28 lutego 2015 roku na 1 marca 2015 roku w okolicy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu i dokonali rozboju na W. P. (1) w ten sposób, że używając przemocy w postaci bicia i kopania pokrzywdzonego po całym ciele zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. (...) -110 o wartości 30 złotych, a następnie ponownie bili go i kopali po całym ciele, narażając na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k. przy czym R. J. czynu tego dopuścił się działając w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Siedlcach II Wydział Karny z dnia 10 sierpnia 2004 roku, sygn. II K 35/04 obejmującym wyrok Sądu Rejonowego w Garwolinie z dnia 5 grudnia 2000 roku, sygn. II K 365/00 m.in. za czyny z art.207 § 1 k.k. oraz z art.157 § 1 k.k. w zw. z art.64 § 1 k.k. oraz wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 17 lipca 2001 roku, sygn. II K 8/01 za czyny z art.156 § 1 § 3 k.k. i art.207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę łączną 10 lat pozbawienia wolności, którą odbywał m.in. w okresie od 20 marca 2002 roku do 24 września 2010 roku, tj. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a w stosunku do R. J. nadto w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza M. Z. i A. K. (1) kary po 5 (pięć) lat pozbawienia wolności a R. J. na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i w zw. z art. 64 § 2 k.k. karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;

II. podstawie art. 63 § 1 kk. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zalicza oskarżonym okresy ich zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 21 kwietnia 2015 r., przy czym M. Z. od godz. 10.40, R. J. od godz.19.00 a A. K. (1) od godz. 16.45 do dnia 1 czerwca 2016r.

III. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo adwokaturze (Dz.U.02.123.1058) zasądza na rzecz adwokatów M. K. (1), G. K. oraz A. K. (2) po 1697, 40 zł (tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych i czterdzieści groszy) brutto tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonym z urzędu;

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych.

Sygn. akt III K 412/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej Sąd dokonał następujących ustaleń:

28 lutego 2015 roku, około godziny 18:00, we W., w dzielnicy Ż., M. Z. wraz ze swoją byłą żoną A. Z. (1) wracając z pracy spotkał R. J. i A. K. (1). Oskarżeni wraz z A. Z. (1), za propozycją M. Z., udali się do sklepu, gdzie zakupili alkohol. Następnie R. J. zaproponował M. Z. oraz A. Z. (1) nocleg w zajmowanym przez niego pustostanie przy ul. (...) we W., dokąd wszyscy się udali.

Dowód:

- wyjaśnienia M. Z. – częściowo, k. 124-125, 146-147, 334-335, k. 134-135 tom sądowy,
- wyjaśnienia R. J. – częściowo, k. 135-137 tom sądowy,
- wyjaśnienia A. K. (1) – częściowo, k. 116-117, 501-502,
- zeznania A. Z. (1), k. 103-105, 627-628, k. 144-147 tom sądowy.

Po dotarciu na miejsce oskarżeni w budynku przy ul. (...) zastali W. P. (1). Pokrzywdzony był osobą bez stałego miejsca zamieszkania od października 2014 roku, kiedy to wyprowadził się od swojej żony. Pokrzywdzony nocował czasem w

tym pustostanie zajmując pomieszczenie na parterze, gdzie miał rzeczy osobiste takie jak: materac, kołdrę, ubrania i żywność. Na piętrze tego pustostanu mieszkali inne osoby, między innymi R. J. wraz ze swoją konkubiną M. K. (2).

Po krótkiej rozmowie pomiędzy M. Z. a W. P. (1) wywiązała się sprzeczka, ponieważ oskarżony nalegał na spłatę długu. W tym samym czasie A. K. (1) zapytała pokrzywdzonego, czy posiada jakieś pieniądze na alkohol, a kiedy uzyskała przeczącą odpowiedź, próbowała przeszukać kieszenie pokrzywdzonego, jednak ten uniemożliwił jej to. Wówczas, oskarżona krzyknęła, że pokrzywdzony uderzył ją w brzuch, a ona jest w ciąży, co spotkało się z reakcją M. Z., który zaczął bić pokrzywdzonego po całym ciele. W tym czasie R. J. świecił latarką, ale także przyłączył się do bicia pokrzywdzonego.

W trakcie, gdy pokrzywdzony leżał na ziemi, M. Z. przytrzymał jego rękę, a A. K. (1) przeszukała mu kieszenie zabierając telefon komórkowy, informując o tym pozostałych oskarżonych. Oskarżeni następnie zabrali jeszcze pokrzywdzonemu nalewkę i po jej wypiciu A. K. (1) kopnęła leżącego na ziemi pokrzywdzonego, po czym wszyscy oskarżeni udali się na piętro pustostanu.

Dowód:

- wyjaśnienia M. Z. - częściowo, k. 124-125, 146-147, 645-646, k. 134-135 tom sądowy,
- wyjaśnienia R. J. - częściowo, k. 135-137 tom sądowy,
- wyjaśnienia A. K. (1) - częściowo, k. 116-117, 501-502,
- zeznania A. Z. (1), k. 103-105, 627-628, k. 144-147 tom sądowy,
- zeznania K. D., k. 36-37 Tom C, k. 143-144 tom sądowy,
- zeznania Ł. P., k. 144 tom sądowy,
- zeznania M. K. (2), częściowo k. 109, 505-506, k. 187 tom sądowy.

Po chwili, gdy oskarżeni przebywający na piętrze pustostanu usłyszeli dobiegający z parteru hałas i dostrzegli, że pokrzywdzony wychodzi na zewnątrz, pobiegli za nim. Następnie w parku znajdującym się przy ul. (...) wraz z R. J. zaczęli go bić i kopać pokrzywdzonego po całym ciele, do czego zachęcała ich A. K. (1). Kiedy pokrzywdzony leżał na ziemi, także oskarżona kopnęła pokrzywdzonego w plecy. W trakcie bicia pokrzywdzonego M. Z. zakładał pokrzywdzonemu na głowę foliową torebkę.

Dowód:

- wyjaśnienia M. Z. - częściowo, k. 134-135 tom sądowy, k. 124-125, 645-646,
- wyjaśnienia R. J. - częściowo, k. 135-137 tom sądowy,
- wyjaśnienia A. K. (1) - częściowo, k. 116-117,
- zeznania A. Z. (1), k. 103-105, 627-628, k. 144-147 tom sądowy.

Po tym jak oskarżeni pobili pokrzywdzonego, poszli na przystanek autobusowy i autobusem udali się do lombardu w celu sprzedaży telefonu, który zabrała pokrzywdzonemu A. K. (1). Cały czas towarzyszyła im A. Z. (1). Gdy dojechali autobusem na ulicę (...), udali się do lombardu znajdującego się przy ul. (...), gdzie A. K. (1) o godzinie 22:02 zawarła umowę pożyczki

z przewłaszczeniem na zabezpieczenie i przechowaniem telefonu komórkowego należącego do pokrzywdzonego, marki (...), w wyniku której uzyskała kwotę 30 zł. Za uzyskane ze sprzedaży pieniądze oskarżeni po wyjściu z lombardu zakupili alkohol, a następnie powrócili autobusem na Ż..

Dowód:

- wyjaśnienia M. Z. - częściowo, k. 134-135 tom sądowy,
- wyjaśnienia R. J. - częściowo, k. 135-137 tom sądowy,
- wyjaśnienia A. K. (1) - częściowo, k. 154-155, 137-138 tom sądowy,
- zeznania A. Z. (1), k. 103-105, 627-628, 144-147 tom sądowy,
- umowa pożyczki z przewłaszczeniem z dnia 28 lutego 2015 roku, k. 187-189,
- dane telekomunikacyjne dot. telefonu W. P., k. 369-371,
- zeznania A. W., k. 92-93 zbiór C,
- zeznania M. T., k. 284 tom C, k. 154 tom sądowy,
- protokół oględzin zapisu monitoringu autobusu (...), k. 285-290, t. II,
- opinia biegłego z zakresu badania pisma, k. 512-520.

Po pobiciu W. P. (1) przyjechał autobusem w okolice dworca PKP i gdy leżał na chodniku, podszedł do niego D. R. i gdy zapytał, co się stało, pokrzywdzony odparł, że został pobity przez mężczyzn i kobiety, a nadto, że ukradziono mu telefon komórkowy, portfel oraz okulary. D. R. zaproponował mu pomoc, po czym za pieniądze, które otrzymał od pokrzywdzonego, kupił chusteczki oraz wodę mineralną. Następnie D. R. wezwał patrol policji.

Dowód:

- zeznania D. R., k. 424-425, k. 156 tom sądowy.

Po przybyciu patrolu policji, o godz. 00:15 pokrzywdzony powiedział policjantom, że uciekł z pustostanu na Ż., gdzie został pobity. Stwierdził, że po pobiciu był w szoku, wszedł w autobus i przejechał do centrum miasta. Następnie Policjanci wezwali karetkę pogotowia.

Dowód:

- zeznania A. S. (1), k. 67-68 tom C, k. 154-155 tom sądowy,
- zeznania P. K., k. 69-70 tom C, k. 155 tom sądowy.

Pogotowie ratunkowe przybyło na miejsce ok. godziny 00:25 i w związku z raną głowy u pokrzywdzonego ratownicy medyczni zdecydowali o przewiezieniu go do szpitala przy ul. (...).

Dowód:

- zeznania P. F. (1), k. 282-283 tom C, k. 156 tom sądowy,
- zeznania P. S., k. 280-281 tom C, k. 156 tom sądowy,
- karta zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego, k. 72, 74 t. I.

W wyniku pobicia u pokrzywdzonego stwierdzono obrażenia w postaci urazu prawej strony czaszki, które zdiagnozowano jako krwiaki przymózgowe i obrzękiem oczodołu prawego oraz złamanie zatoki szczękowej prawego stropu. Pokrzywdzony po przywiezieniu do szpitala był przytomny.

Dowód:

- zeznania A. S. (2), k. 34-35 tom C,
- karta informacyjna (...) Szpitala (...) Oddział (...) Ogólnej we W., k. 2,
- opinia biegłego M. B., k. 188-189 tom sądowy.

Podczas pobytu w szpitalu przy ul. (...) na Oddziale (...) we W., w dniu 2 marca 2015 roku ok. 05:30 rano pokrzywdzony został znaleziony przez dyżurujący personel medyczny pod szpitalnym łóżkiem z objawami niewydolności oddechowej. W związku z tym przeprowadzono dalsze badania diagnostyczne, a następnie przekazano pokrzywdzonego na Oddział (...) do szpitala przy ul. (...) we W., gdzie stwierdzono urazowy krwiak podtwardówkowy.

Dowód:

- karta informacyjna (...) Szpitala (...) Oddział Neurochirurgiczny, k. 3,
- zeznania biegłego M. B., k. 188-189 tom sądowy.

W dniu 10 marca 2015 roku W. P. (1) zmarł. Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną śmierci był uraz głowy z następowym masywnym krwiakiem podtwardówkowym. Do powstania takiego krwiaka mogło dojść w wyniku upadku na twarde podłoże, w tym także przy upadku z łóżka.

Dowód:

- protokół sądowo – lekarskich oględzin i otwarcia zwłok, k. 54,
- dokumentacja fotograficzna z sądowo – lekarskiej sekcji zwłok, k. 58-63,
- opinia z sądowo – lekarskich oględzin i otwarcia zwłok, k. 383-391.

Oskarżony **M. Z.** ma (...), jest rozwiedziony z drugą żoną A. Z. (1). Posiada dwójkę dzieci z pierwszego małżeństwa. Zameldowany jest w N., natomiast podczas pobytu we W. często zmieniał miejsca zamieszkania. Ostatnim jego miejscem zamieszkania był wynajmowany pokój przy ul. (...), gdzie mieszkał około miesiąca. Oskarżony pracował bez umowy o pracę

w różnych firmach budowlanych. Nie był uprzednio leczony neurologicznie, psychiatrycznie ani odwykowo, natomiast miał skłonność do nadużywania alkoholu. Oskarżony tempore criminis nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia zarzucanych mu czynów i pokierowania swoim postępowaniem, nie zachodzą zatem w stosunku do niego warunki z art. 31 § 1 lub 2 k.k. Oskarżony był uprzednio karany wyrokami:

- Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków z dnia 15 października 2007 roku w sprawie o sygn. akt. II K 884/07 za przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 3 oraz karę grzywny w wysokości 30 stawek dziennych po 10 zł każda, postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2012 roku karę grzywny zamieniono na karę pozbawienia wolności;
- Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 16 stycznia 2009 roku w sprawie o sygn. akt II K 1433/08 za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz środek karny 5 lat zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych;

- Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 16 listopada 2011 roku w sprawie o sygn. akt II K 929/11 za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę jednego roku pozbawienia wolności i środek karny 8 lat zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2013 roku warunkowo zwolniono z okresem próby do 26 kwietnia 2015 roku;

- Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej z dnia 4 lutego 2015 roku z przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. i art. 278 § 5 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 2;

- Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej z dnia 10 sierpnia 2015 roku w sprawie o sygn. II K 359/15 za przestępstwo z art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, 10 lat zakazu posiadania zwierząt, 500 zł nawiązki na rzecz Stowarzyszenia na rzecz (...) we W..

W Areszcie Śledczym M. Z. ma opinię przeciętną.

Dowód:

- dane osobopoznawcze, k. 13,

- wywiad środowiskowy, k. 233-235,

- opinia sądowno – psychiatryczna k. 445-448, 655,

- karta karna, k. 674-676,

- odpis Wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 16 stycznia 2009 roku sygn. akt. II K 1433/08, k. 399-400,

- odpis Wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 16 listopada 2011 roku sygn. akt. II K 929/11, k. 401-402,

- odpis Wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej z dnia 4 lutego 2015 roku sygn. akt. II K 1350/14, k. 442,

- odpis Wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków z dnia 15 października 2007 roku sygn. akt. II K 884/07, k. 443,

- opinia o osadzonym M. Z., k. 531-532.

Oskarżony **R. J.** ma (...), jest rozwiedziony, ma jednego syna. Przed osadzeniem w areszcie utrzymywał się z prac dorywczych. Był leczony psychiatrycznie. Jest uzależniony od alkoholu, brał udział w terapii, którą ukończył w 2004 roku. Oskarżony tempore criminis nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia zarzucanych mu czynów i pokierowania swoim postępowaniem, nie zachodzą zatem w stosunku do niego warunki z art. 31 § 1 lub 2 k.k.

Oskarżony był uprzednio karany wyrokami:

- Sądu Rejonowego w Garwolinie z dnia 5 września 1996 roku w sprawie o sygn. akt. II K 313/96 za przestępstwo z art. 184 § 1 k.k. i art. 265 § 2 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 3 i 700 zł grzywny, nałożono na niego obowiązek powstrzymywania się od alkoholu oraz dozór kuratora. Postanowieniem z dnia 5 marca 1999 roku zarządzono wykonanie warunkowo zawieszony kary, postanowieniem z dnia 3 lutego 2000 roku warunkowo zwolniono z okresem próby do 11 lutego 2002 roku, postanowieniem

z dnia 19 kwietnia 2001 roku odwołano przedterminowe zwolnienie, postanowieniem z dnia 22 września 2010 roku warunkowo zwolniono z okresem próby do 22 września 2012 roku.

- Sądu Rejonowego w Garwolinie z dnia 5 grudnia 2000 roku w sprawie o sygn. akt II K 365/00 za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- Sądu Rejonowego w Garwolinie z dnia 8 lutego 2001 roku w sprawie o sygn. akt II K 471/00 za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności;

- Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 17 lipca 2001 roku w sprawie o sygn. akt II K 8/01 za przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 1 k.k. i art. 156 § 3 k.k. w zb. z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. na karę 8 lat pozbawienia wolności, przy czym wyrokiem łącznym II K 35/04 z dnia 10 sierpnia 2004 roku wydanym przez Sąd Okręgowy w Siedlcach połączono oskarżonemu kary orzeczone wyrokami: Sądu Rejonowego w Garwolinie sygn. akt II K 365/00, Sądu Rejonowego w Garwolinie sygn. akt II K 471/00, Sądu Okręgowego w Siedlcach sygn. akt II K 8/01 i orzeczono karę łączną 10 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 20 marca 2002 roku do 24 września 2010 roku. Postanowieniem z dnia 22 września 2010 roku został on warunkowo zwolniony z okresem próby do 22 września 2012 roku.

W Areszcie Śledczym R. J. ma opinię przeciętną.

Dowód:

- dane osobopoznawcze, k. 133,
- wywiad środowiskowy, k. 253,
- opinia sądowno – psychiatryczna, k. 429-432, 656,
- karta karna, k. 684-686,
- odpis wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 10 sierpnia 2004 roku, sygn. akt II K 35/04, k. 437-439,
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie z dnia 5 września 1996 roku, sygn. akt. II K 313/96, k. 504,
- opinia o osadzonym R. J., k. 533-534.

Oskarżona **A. K. (1)** ma (...), przed osadzeniem w areszcie utrzymywała się z prac dorywczych, pracowała także w firmie porządkowej (...) ok. 2 – 3 miesiące. Do marca 2015 roku była w związku konkubenckim z A. B.. Nie była leczona psychiatrycznie, neurologicznie i odwykowo, natomiast miała skłonność do nadużywania alkoholu. Oskarżona tempore criminis nie miała zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia zarzucanych jej czynów i pokierowania swoim postępowaniem, nie zachodzą zatem w stosunku do niej warunki z art. 31 § 1 lub 2 k.k. Oskarżona A. K. (1) nie była dotychczas karana.

Dowód:

- dane osobopoznawcze, k. 133,
- wywiad środowiskowy, k. 229-230,
- opinia sądowno – psychiatryczna, k. 433-436, 657,
- karta karna, k. 681-683.

Oskarżony **M. Z.** podczas pierwszego przesłuchania

w postępowaniu przygotowawczym w dniu 22 kwietnia 2015 roku przyznał się do tego, że pobił pokrzywdzonego w pustostanie, natomiast wyjaśnił, że nie bił pokrzywdzonego po wyjściu z pustostanu oraz że nie zabrał mu telefonu. Zaprzeczył także, aby był tej nocy ze współoskarżonymi w lombardzie.

Podczas przesłuchania w dniu 23 kwietnia 2015 roku oskarżony przyznał się do tego, że raz uderzył pokrzywdzonego w żebra. Podczas konfrontacji z R. J., przeprowadzonej w dniu 3 lipca 2015 roku, oskarżony podtrzymał swoje dotychczasowe wyjaśnienia. Z kolei podczas kolejnego przesłuchania w dniu 1 grudnia 2015 roku M. Z. przyznał się do tego, że raz uderzył pokrzywdzonego w pustostanie i raz w parku.

(wyjaśnienia M. Z., k. 124-125, 146-147, 334-335, 645-646)

W postępowaniu przed sądem M. Z. przyznał się do pobicia, ale nie przyznał się do zabrania telefonu pokrzywdzonego. Wyjaśnił, że uderzył W. P. (1) w pustostanie, a ten potknął się i przewrócił. Oskarżony wyjaśnił ponadto, że uderzył pokrzywdzonego również w parku oraz że po tym zdarzeniu udał się wraz ze współoskarżonymi do lombardu.

(wyjaśnienia M. Z., k. 134 tom sądowy)

Oskarżony R. J. podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w dniu 22 kwietnia 2015 roku nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, wskazując, że w tym dniu przebywał ze swoją konkubiną w pustostanie przy ul. (...) na piętrze, a pokrzywdzonego dostrzegł dopiero, jak ten uciekał. Oskarżony wyjaśnił, że to M. Z. i jego żona dogonili pokrzywdzonego i bili w parku oraz że widział, jak M. Z. zakładał na głowę pokrzywdzonego foliowy worek.

Podczas przesłuchania w dniu 23 kwietnia 2015 roku oskarżony podtrzymał swoje dotychczasowe wyjaśnienia, nie przyznając się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Podczas konfrontacji z M. Z., przeprowadzonej w dniu 3 lipca 2015 roku, R. J. wyjaśnił, że jego dotychczasowe wyjaśnienia były błędne, ponieważ w czasie zdarzenia był on w zupełnie innym miejscu. Około godziny 21:00 pojechał do miasta zbierać puszki, a następnie do godziny 04:00 rano dnia następnego pił w K. na działkach spirytus z kolegami z noclegowni. Następnie wrócił pieszo do pustostanu na ul. (...).

Podczas konfrontacji z A. K. (1), przeprowadzonej w dniu 9 września 2015 roku, R. J. podtrzymał wyjaśnienia z 3 lipca 2015 roku, utrzymując, że nie było go na miejscu zdarzenia.

(wyjaśnienia R. J., k. 120-121, 139-140, 334-335, 501-502)

W postępowaniu przed sądem oskarżony przyznał się częściowo do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że gdy był wraz ze współoskarżonymi w pustostanie przy ul. (...) we W. pomiędzy pokrzywdzonym a M. Z. wywiązała się awantura, wobec czego zareagował, a pokrzywdzony odepchnął go na ścianę. R. J. wyjaśnił, że wówczas zdenerwował się i kopnął dwukrotnie pokrzywdzonego, a ten się przewrócił. Oskarżony wyjaśnił ponadto, że podczas zdarzenia w parku stał z tyłu. Wyjaśnił także, że po incydencie w parku pojechał wraz ze współoskarżonymi na ulicę (...), gdzie A. K. (1) udała się do lombardu, a następnie wrócili oni na Ż..

(wyjaśnienia oskarżonego, k. 135 – 137)

A. K. (1) podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w dniu 22 kwietnia 2015 roku nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Wyjaśniła, że w pustostanie pokrzywdzonego bił tylko M. Z., natomiast w parku bili go M. Z. i R. J., a ponadto M. Z. zakładał pokrzywdzonemu na głowę foliową reklamówkę. Oskarżona zaprzeczyła temu, aby zabrała pokrzywdzonemu telefon komórkowy.

Podczas przesłuchania w dniu 23 kwietnia 2015 roku oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Wskazała, że nie ukradła telefonu i nie wie, jak się to stało, że oddała go do lombardu.

Podczas konfrontacji z R. J., przeprowadzonej w dniu 9 września 2015 roku, oskarżona podtrzymała swoje dotychczasowe wyjaśnienia

i wskazała dodatkowo, że nie zrobiła nic, aby pomóc pokrzywdzonemu, ponieważ bała się M. Z., który często miał przy sobie nóż, chociaż nie wie, czy miał go ze sobą tego dnia. Oskarżona wyjaśniła, że nie była pokrzywdzonego, natomiast czynił to M. Z. oraz R. J., przy czym M. Z. czynił to mocniej.

Podczas konfrontacji z A. Z. (1) przeprowadzonej w dniu 23 października 2015 roku oskarżona podtrzymała swoje dotychczasowe wyjaśnienia.

(wyjaśnienia A. K. (1), k. 116-117, 154-155, 501-502, 627-628)

W postępowaniu przed Sądem oskarżona przyznała się do sprzedaży telefonu, natomiast nie przyznała się do pobicia. Podtrzymała swoje dotychczasowe wyjaśnienia i skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

(wyjaśnienia oskarżonej A. K. (1), k. 137).

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd oparł się na zeznaniach A. Z. (1) oraz na wyjaśnieniach oskarżonych, które ocenił jednak z dużą ostrożnością, dając im wiarę w części, w której oskarżeni przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów, obciążając się wzajemnie.

Należy zaznaczyć, że dokonując oceny tych dowodów Sąd miał na uwadze występujące rozbieżności pomiędzy opisami przebiegu zdarzenia przedstawianymi przez poszczególnych oskarżonych, szczególnie co do udziału każdego z nich w pobiciu pokrzywdzonego i dokonaniu na nim rozboju. Sąd zważył jednak, że w momencie popełnienia czynów oskarżeni znajdowali się pod wpływem alkoholu, stąd mogli nie pamiętać szczegółów zdarzenia. Niezależnie od tego każda z osób oskarżonych podjęła próbę przerzucenia odpowiedzialności na pozostałych zmierzając w ten sposób do uniknięcia lub zmniejszenia odpowiedzialności karnej.

Oceniając wyjaśnienia **M. Z.** Sąd co do zasady uznał za wiarygodny wskazywany przez niego przebieg zdarzeń w tej części, w której przyznał się, że bił pokrzywdzonego zarówno w pustostanie, jak i w znajdującym się nieopodal parku. Sąd zważył, że oskarżony zmieniał swoje wyjaśnienia, wskazując początkowo, że uderzył pokrzywdzonego tylko raz w pustostanie, ostatecznie jednak w toku postępowania sądowego przyznał, że pobił W. P. (1) i tę wersję Sąd uznał za wiarygodną, zwłaszcza, że koresponduje ona z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci wyjaśnień współoskarżonych oraz zeznań A. Z. (1). Sąd nie dał natomiast wiary, że oskarżony nie wiedział o tym, że A. K. (1) podczas, gdy oskarżeni bili pokrzywdzonego, przeszukała go i zabrała telefon, w szczególności w sytuacji, gdy w tym czasie przytrzymała on pokrzywdzonego za ręce. W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego nie jest możliwym, aby oskarżony nie zauważył tego. Skoro oskarżony przyznał, że widział, jak A. K. (1) wyciągnęła z rzeczy pokrzywdzonego nalewkę, to widział również, że przeszukuje ona kieszenie pokrzywdzonego. Co więcej, jak wynika z zeznań A. K. zaraz po przeszukaniu powiedziała, że znalazła u pokrzywdzonego telefon. Stąd Sąd ocenił, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu w zakresie dokonanej kradzieży przy użyciu przemocy. Świadczy o tym także późniejsze ich zachowanie, gdy udali się wspólnie do lombardu w celu zastawienia telefonu, po czym za uzyskane pieniądze kupili alkohol i spożywali.

Sąd ocenił za częściowo wiarygodne wyjaśnienia **R. J.** Sąd

z dużą dozą ostrożności oceniał wyjaśnienia tego oskarżonego, który w toku postępowania przygotowawczego konsekwentnie zaprzeczał, aby był obecny na miejscu zdarzenia i dopiero przed Sądem przyznał, że brał udział w pobiciu pokrzywdzonego. Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim podawał on, że krytycznej nocy przebywał gdzie indziej jako niewiarygodne i stanowiące jedynie wyraz przyjętej przez niego linii obrony. Wyjaśnienia te są bowiem sprzeczne z wyjaśnieniami pozostałych oskarżonych, którzy wskazywali od początku, że działali wspólnie z R. J. oraz z zeznaniami A. Z. (1), a także z dowodem

w postaci protokołu oględzin zapisu z monitoringu (...), z którego wynika, że tej nocy oskarżony R. J. jechał wraz z A. K. (1) i M. Z. autobusem z Ż.. W związku z tym wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazuje, że 28 lutego 2015 roku przebywał z innymi osobami na działkach na K., Sąd ocenił jako całkowicie niewiarygodne. Za niewiarygodne Sąd uznał także wyjaśnienia oskarżonego, w których stwierdził, że w parku nie bił już pokrzywdzonego, ponieważ pozostają one w sprzeczności w wyjaśnieniami współoskarżonych oraz z zeznaniami A. Z. (1). Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom R. J. także w tym zakresie, w którym nie przyznał się on do dokonania rozboju na osobie pokrzywdzonego. Podobnie jak w przypadku M. Z. oskarżony zasłaniał się niewiedzą co do zabrania telefonu pokrzywdzonego przez A. K. (1), co jest to jednak całkowicie niewiarygodne. Sąd nie dał wiary jego wyjaśnieniom, że nie wiedział o tym, że A. K. (1) przeszukała pokrzywdzonego i zabrała mu telefon,

w szczególności w sytuacji, gdy w tym czasie to on świecił latarką. W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego oczywistym jest, że oskarżony świecąc latarką miał ułatwić tak pobicie, jak i przeszukanie pokrzywdzonego. Co więcej, jak wynika

z zeznań A. A. K. zaraz po przeszukaniu powiedziała, że znalazła

u pokrzywdzonego telefon. Stąd Sąd ocenił, że oskarżeni działali wspólnie

i w porozumieniu w zakresie dokonanej kradzieży przy użyciu przemocy. Świadczy

o tym także fakt wskazany już wyżej, tj. późniejsze ich zachowanie, gdy udali się wspólnie do lombardu w celu zastawienia telefonu, po czym za uzyskane pieniądze kupili alkohol i spożywali.

Wyjaśnienia R. J. co do tego, że myślał, że A. K. (1) znalazła telefon, należy zatem uznać za nielogiczne i zmierzające jedynie do zmniejszenia grożącej oskarżonemu kary. Sąd natomiast dał wiarę tym wyjaśnieniom oskarżonego, w których przyznał, że krytycznej nocy, działając wspólnie

i w porozumieniu z A. K. (1) i M. Z., wziął udział w pobiciu pokrzywdzonego.

Przechodząc do oceny wyjaśnień **A. K. (1)** Sąd nie dał im wiary

w zakresie, w jakim oskarżona nie przyznała się do wzięcia udziału w pobiciu pokrzywdzonego, a wyjaśniła, że jedynie była świadkiem zdarzenia. Wyjaśnienia te stoją bowiem w sprzeczności z twierdzeniami pozostałych oskarżonych oraz zeznaniami A. Z. (1), z których konsekwentnie wynika, że to właśnie A. K. (1) sprowokowała zdarzenie i motywowała mężczyzn do bicia pokrzywdzonego, a także, że sama dwa razy kopnęła pokrzywdzonego. Wyjaśnienia oskarżonej co do tego, że nie działała wspólnie i w porozumieniu z M. Z. i R. J. są sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd dał natomiast wiarę wyjaśnieniom oskarżonej w części, w zakresie dotyczącym udziału w nim pozostałych oskarżonych, oceniając je jednak z dużą dozą ostrożności

i w konfrontacji z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, którego ocena w efekcie pozwoliła na ustalenie powyższego stanu faktycznego.

Przy dokonywaniu ustaleń istotne były także zeznania A. Z. (1), która krytycznej nocy przebywała razem z oskarżonymi. Sąd co do zasady dał wiarę jej zeznaniom co do przebiegu zdarzenia i udziału w nim oskarżonych, z tym zastrzeżeniem, że nie zasługują na wiarę zeznania tego świadka co do tego, że R. J. nie wymierzył pokrzywdzonemu żadnych ciosów. Sam oskarżony bowiem przyznał, że brał udział w pobiciu pokrzywdzonego. Takie zeznania świadka w ocenie Sądu są wynikiem tego, że mogła ona po prostu nie zauważyć ciosów wymierzanych przez R. J. albo tego, że bała się go, co jest bardziej prawdopodobne. Zeznania A. Z. (1) co do zasady potwierdzają, że wszyscy oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu. Nadto, Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka

w zakresie, w jakim opisała ona jak A. K. (1) w pustostanie przeszukała rzeczy pokrzywdzonego, że także kopnęła pokrzywdzonego oraz że zaraz po przeszukaniu kieszeni pokrzywdzonego powiedziała, że zabrała telefon. Zeznania te wraz

z wyjaśnieniami oskarżonych co do tego, że udali się oni później do lombardu w celu sprzedaży telefonu, korespondują ze sobą i w związku z tym pozwoliły one na dokonanie ustalenia, że oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia i rozboju na pokrzywdzonym. A. Z. (1) w ujawnionych podczas rozprawy zeznaniach konsekwentnie opisywała przebieg zdarzenia, zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem i w związku z tym jej zeznania wraz

z wyjaśnieniami oskarżonych (w odpowiednim zakresie) pozwoliły na dokonanie przez Sąd ustaleń w sprawie.

Oceniając z kolei zeznania M. K. (2) Sąd dał im wiarę jedynie w zakresie, w jakim świadek ten opisał osobę pokrzywdzonego. Natomiast jako całkowicie niewiarygodne ocenił zeznania tego świadka co do tego, że w dniu zdarzenia R. J. całą noc przebywał z nią, tym bardziej, że jak sama zeznała, położyła się spać wcześniej i nie wie, co się później działo. Nadto zeznania w tym zakresie są sprzeczne z wyjaśnieniami samego R. J., który przyznał się, że był razem z M. Z. i A. K. (1). W związku z tym Sąd uznał, że twierdzenia świadka co do przebywania R. J. wraz z nią krytycznej nocy zmierzały jedynie do zapewnienia alibi temu oskarżonemu, zwłaszcza, że M. K. (2) była z nim wówczas w związku konkubenckim. Jako takie nie zasługują one na uwzględnienie w tej części.

Sąd jako wiarygodne ocenił zeznania świadków A. W.

i M. T. na okoliczność oddania pod zastaw przez A. K. (1) w dniu 28.02.2015 r. telefonu komórkowego należącego do W. P. (1). Nadto, M. P. wskazała na fakt obecności z A. K. (1) pewnych mężczyzn. Zeznania tych świadków znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonych, którzy ostatecznie przyznali się, że udali się do lombardu oraz w zeznaniach A. Z. (2). Fakt ten znajduje także potwierdzenie w postaci ujawnionej podczas rozprawy umowy lombardowej zawartej w dniu 28 lutego 2015 roku przez A. K. (1). Przeprowadzone dowody pozwoliły sądowi na wyciągnięcie logicznych wniosków

i ustalenie, że oskarżeni sprzedali w lombardzie telefon zabrany W. P. (1) podczas dokonanego na nim rozboju.

Sąd nie znalazł także podstaw do kwestionowania zeznań świadków K. D. i Ł. P. na okoliczność właściwości i warunków osobistych pokrzywdzonego oraz ich relacji z pokrzywdzonym. Zeznania te pokrywają się ze sobą, korespondują także z wyjaśnieniami oskarżonych, którzy wskazali, że pokrzywdzony był osobą bezdomną. Natomiast świadkowie Ci nie posiadali żadnej wiedzy na temat zdarzenia z dnia 28 lutego 2015 roku.

Nie budzą także wątpliwości Sądu zeznania świadka D. R.

w zakresie, w jakim świadek ten opisał moment znalezienia pokrzywdzonego

i udzielenia mu pomocy oraz funkcjonariuszy policji A. S. (3) i P. K. na okoliczność przeprowadzonej przez nich interwencji oraz treści wypowiedzianych przez W. P. (1). D. R. zeznał, że pokrzywdzony wskazał, że pobito go w innej dzielnicy i przyjechał na ulicę (...) autobusem oraz że utrzymywał, że został pobity i okradziony. Także funkcjonariusze policji potwierdzili w swoich zeznaniach wskazywanie przez W. P. (1) na fakt, że został on pobity na Ż. w pustostanie i że uciekł stamtąd do centrum miasta. Natomiast rozbieżności co do tego, że pokrzywdzony mógł wskazywać, że pobili go mężczyźni i „kobiety” w ocenie Sądu spowodowana była tym, że jak sam wskazywał wówczas pokrzywdzony, znajdował się on w szoku, a nadto, jak zeznał P. K., stan pokrzywdzonego wskazywał na upojenie alkoholowe. Co więcej, świadkowie Ci sami nie byli przekonani co do tego, czy pokrzywdzony wskazywał na „kobiety: w liczbie mnogiej” czy na „kobietę”. Co więcej to, że W. P. (1) powiedział, że pobili go mężczyźni i „kobiety”, mógł być spowodowany obecnością oprócz oskarżonych, tj. świadka A. Z. (1). Z kolei dowód z monitoringu

w pojeździe (...) (protokół oględzin) pozwolił na ustalenie, że oskarżeni po dokonaniu pobicia i rozboju udali się autobusem do centrum miasta. Dowód ten koresponduje z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Przechodząc do ustalenia obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony, Sąd

w pierwszej kolejności posiłkował się zeznaniami przybyłych w karetce do pokrzywdzonego - P. F. (2) i P. S., którzy udzielali pokrzywdzonemu pierwszej pomocy. Świadkowie Ci zgodnie zeznali, że pokrzywdzony miał uraz głowy. Ich zeznania korespondują także z zeznaniami A. S. (2) - ordynatora Oddziału Intensywnej Terapii (...) Szpitala (...) przy ul. (...) we W., gdzie przewieziono pokrzywdzonego. Świadek ten wskazał, że pokrzywdzony został przywieziony do szpitala z urazem prawej strony czaszki oraz obrzękiem oczodołu prawego. Wreszcie, zeznania tych świadków znajdują potwierdzenie w zgromadzonej

w sprawie dokumentacji w postaci karty zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego oraz Karcie Informacyjnej (...) Szpitala (...) Oddział (...) Ogólnej. Dokumenty te sporządzone zostały przez uprawnione do tego osoby i w sposób jasny, zasługujący na uwzględnienie, opisują obrażenia pokrzywdzonego. Karta Informacyjna (...) Szpitala (...) we W. Oddział (...) Ogólnej przy ul. (...) we W. jako rozpoznanie opisowe u W. P. (1) wskazuje uraz głowy, krwaki przymózgowe oraz złamanie zatoki szczękowej prawego stropu. Sąd, dokonując oceny tych dokumentów pod

kątem opisanych w nich obrażeń, wziął pod uwagę zeznania A. S. (2), który wskazał, że pacjent został w dniu 1 marca przewieziony do szpitala przy ul. (...) z urazem głowy, ale pozostawał przytomny i w logicznym kontakcie, natomiast w dniu 2 marca 2015 roku o godzinie 05:30 został on znaleziony przez personel szpitala leżący pod szpitalnym łóżkiem, bez narzuty i z objawami niewydolności oddechowej. Sąd zważył, że to dopiero po tym zdarzeniu rozpoznano u pokrzywdzonego krwiaka podtwardówkowego, który następnie w niebudzącej wątpliwości Sądu dokumentacji w postaci protokołu sądowo – lekarskich oględzin

i otwarcia zwłok, dokumentacji fotograficznej z sądowo – lekarskiej sekcji zwłok oraz opinii z sądowo – lekarskich oględzin i otwarcia zwłok został wskazany jako przyczyna śmierci. Sąd zestawiał te dowody i wnioski z nich płynące także z dowodem w postaci opinii biegłego M. B., która nie była kwestionowana podczas rozprawy. Biegły ten wskazał w pisemnej opinii z 25 października 2015 roku, że przyczyną zgonu pokrzywdzonego były zmiany urazowe w zakresie jego czaszki. Przesłuchany uzupełniająco wskazał nadto, że był to uraz głowy z następowym, masywnym krwiakiem podtwardówkowym, do którego może dojść w wyniku upadku na twarde podłoże i takim upadkiem może być upadek z łóżka. Natomiast, jak wskazał biegły, z dokumentacji medycznej wynika, że podczas pierwszego pobytu

w szpitalu stwierdzono u pokrzywdzonego obecność krwiaka przymózgowego i nie stwierdzono objawów ogniskowych, oponowych ani piramidowych. Dowód w postaci opinii biegłego w zestawieniu z zeznaniami A. S. (2) opisującego zdarzenie znalezienia pokrzywdzonego w dniu 2 marca pod szpitalnym łóżkiem nie pozwala

w ocenie Sądu na jednoznaczne przyjęcie, że obrażenia, jakich doznał pokrzywdzony w wyniku pobicia, stały się bezpośrednią przyczyną jego śmierci. Założenie takie stałoby w sprzeczności ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją, zwłaszcza kartą informacyjną ze szpitala przy ul. (...), z której wynika rozpoznanie u pokrzywdzonego krwiaka przymózgowego. Stąd mając na uwadze, że nie można wykluczyć, iż w wyniku dalszych zdarzeń u pokrzywdzonego doszło do powstania krwiaka podtwardówkowego, który był bezpośrednią przyczyną jego śmierci, Sąd rozstrzygnął tę wątpliwość na korzyść oskarżonych. Nie można bowiem wykluczyć, że do powstania takiego krwiaka doszło w wyniku upadku pokrzywdzonego w szpitalu z łóżka na podłogę. Ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwoliła zatem Sądowi na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków, że śmierć pokrzywdzonego była następstwem dokonano przez oskarżonych pobicia.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób niebudzący wątpliwości pozwala na ustalenie, że oskarżeni dokonali pobicia pokrzywdzonego oraz że dokonali na nim rozboju. Nie można natomiast jednoznacznie ustalić, że następstwem działania oskarżonych była śmierć pokrzywdzonego. W tym zakresie Sąd dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego miał na uwadze treść art. 5 § 2 k.p.k., zawierającego wiążącą dyrektywę in dubio pro reo. W myśl tej zasady w brzmieniu mającym zastosowanie

w niniejszej sprawie wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na korzyść oskarżonych. Jak podkreśla się w piśmiennictwie, zasada ta ma zastosowanie, gdy pomimo przeprowadzenia postępowania dowodowego pozostają w dalszym ciągu niewyjaśnione okoliczności. W takiej sytuacji wątpliwości te należy rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Wówczas wybiera się wersję, która dla oskarżonego jest najkorzystniejsza, choć nie wyklucza to tego, że mogło być inaczej, ale nie zdołano tego ustalić w sposób stanowczy (S. Steinborn, komentarz do art. 5 kodeksu postępowania karnego, opublikowano Lex Omega dla Sądów 2015 on-line). W przedmiotowej sprawie powstała wątpliwość co do tego, czy obrażenia

w postaci krwiaka podtwardówkowego będące bezpośrednią przyczyną śmierci pokrzywdzonego powstały w wyniku działania oskarżonych. W związku z tym wątpliwość te należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonych.

Sąd jako wiarygodne ocenił również opinie sądowo – psychiatryczne dotyczące oskarżonych. Zostały one sporządzone przez biegłych, legitymujących się odpowiednimi kwalifikacjami, a zawarte w nich wnioski są jasne, logiczne, jednoznaczne i nie budzą wątpliwości.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał oskarżonych za winnych tego, że: w nocy z 28 lutego 2015 roku na 1 marca 2015 roku w okolicy ulicy (...) we W., działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu i dokonali rozboju na W. P. (1) w ten sposób, że używając przemocy w postaci bicia i kopania pokrzywdzonego po całym ciele zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. (...) -110 o wartości 30 złotych, a następnie ponownie bili go i kopali po całym ciele, narażając na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego

w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., przy czym R. J. czynu tego dopuścił się działając w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Siedlcach II Wydział Karny z dnia 10 sierpnia 2004 roku, sygn. II K 35/04 obejmującym wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 5 grudnia 2000 roku, sygn. II K 365/00 m.in. za czyny z art. 207 § 1 k.k. oraz z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 17 lipca 2001 roku, sygn. II K 8/01 za czyny z art. 156 § 1 § 3 k.k. i art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę łączną 10 lat pozbawienia wolności, którą odbywał m.in. w okresie od 20 marca 2002 roku do 24 września 2010 roku, tj. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a w stosunku do R. J. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Dokonując prawnokarnej oceny zachowań oskarżonych Sąd zmienił kwalifikację prawną czynów zarzucanych oskarżonym, w miejsce dwóch zarzutów przyjmując jeden z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a w stosunku do oskarżonego R. J. w zw. z art. 64 § 2 k.k. Dokonując takiej zmiany Sąd miał na uwadze, że było to jedno zdarzenie rozciągnięte w czasie i brak jest podstaw do dzielenia go na osobne czyny.

Jak wskazuje się w doktrynie, przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. polega na dokonaniu kradzieży przy zastosowaniu środków w postaci przemocy wobec osoby. Środek ten, którym posługuje się sprawca, musi być stosowany przed lub w czasie dokonywania kradzieży, a jego użycie ma ułatwić jej dokonanie przez doprowadzenie do przełamania oporu ofiary. Z kolei art. 158 k.k. penalizuje czyn polegający na braniu udziału w zdarzeniu określanym jako bójka albo pobicie. Orzecznictwo

i doktryna zajmują jednoznaczne stanowisko, że pobicie polega na czynnej napaści dwóch lub więcej osób na jedną lub więcej osób, przy czym strona atakująca (sprawcy pobicia) ma przewagę nad napadniętymi (m.in. wyrok SN z dnia 23 grudnia 1971 r., IV KR 194/71, OSNKW 1972, nr 6, poz. 98, wyrok SN z dnia 21 maja 1973 r., III KR 91/73, LEX nr 63533). Typ podstawowy przestępstwa udziału w pobiciu polega na braniu w nich udziału, przez co naraża się człowieka na niebezpieczeństwo utraty życia lub spowodowania uszczerbku na zdrowiu określonego w art. 156 § 1 lub 157 § 1 k.k. (ciężki lub średni uszczerbek na zdrowiu). Co istotne, należy mieć na uwadze, że „do przyjęcia udziału w tym przestępstwie (bójce lub pobiciu) wystarczy świadome połączenie działania jednego ze sprawców z działaniem drugiego człowieka lub grupy osób przeciwko innemu człowiekowi lub grupie ludzi. Nie jest przy tym konieczne zadanie innej osobie uderzenia, czy kopnięcie jej, ani spowodowanie obrażenia ciała innej osoby, czy niebezpieczeństwa dla jej życia lub zdrowia. Wystarczy, by sprawca swoim zachowaniem przyczyniał się do wzrostu sił po jednej ze stron zdarzenia stworzeniem warunków ułatwiających działania bezpośrednich sprawców, postawą, a nawet samą obecnością wśród osób występujących przeciwko pokrzywdzonym i przez to stwarzał zagrożenie ofiary. Odpowiedzialność za udział w takim zdarzeniu ma charakter wspólnej odpowiedzialności za następstwa działania, co stanowi odstępstwo od zasady indywidualizacji odpowiedzialności karnej. Posłużenie się w art. 158 k.k. pojęciem «udział» powoduje, iż niektóre postacie współdziałania, które w wypadku innych typów byłyby zakwalifikowane, jako podżeganie lub pomocnictwo, realizują znamiona postaci sprawczej udziału w bójce lub pobiciu.” (wyrok SA w Krakowie z dnia 12 lipca 2012 roku, sygn. akt. II AKa 108/12). Podobnie stwierdził Sąd Najwyższy, który wskazał, że „przepis art. 158 § 1 k.k. nie określa sposobu udziału w pobiciu (a także w bójce), co oznacza, że może to być każda forma świadomego współdziałania uczestników pobicia, a w jej ramach również każdy środek użyty do ataku na inną osobę (inne osoby), jeżeli wspólne działanie powoduje narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego

w art. 156 § 1 lub art. 157 § 1 k.k. Odpowiedzialność za udział w pobiciu ma, bowiem charakter wspólnej odpowiedzialności za następstwa działania, co stanowi odstępstwo od zasady indywidualizacji odpowiedzialności karnej. Sprawcy odpowiadają niezależnie od tego, czy można ustalić, który z nich spowodował konkretne następstwa, ale pod warunkiem, że każdy możliwość ich nastąpienia przewidywał albo mógł przewidzieć.”. Wreszcie, wskazać należy także, że zgodnie

z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, jeżeli przemoc, stanowiąca znamię rozboju, przybrała postać pobicia, właściwa jest kwalifikacja kumulatywna

z art. 280 w zb. z art. 158 k.k.

W ocenie Sądu oskarżeni swoim działaniem stanowiącym jeden czyn wyczerpali znamiona dwóch przepisów ustawy karnej: 280 § 1 k.k. oraz 158 § 1 k.k. Nie budzi wątpliwości Sądu, że oskarżeni dokonali rozboju na pokrzywdzonym, używając wobec niego przemocy i kradnąc telefon komórkowy. Nie ma przy tym znaczenia, który ze sprawców zadał cios przed lub w trakcie kradzieży, a który z nich zabrał telefon. Oskarżeni działali bowiem wspólnie i w porozumieniu, ich zachowanie należało zatem zakwalifikować jako współsprawstwo, czyli wspólne dokonanie czynu zabronionego przez działanie w porozumieniu. Konstrukcja ta umożliwia przypisanie każdemu ze współsprawców tego, co popełnili inni współsprawcy, co prowadzi do poszerzenia zakresu odpowiedzialności karnej. Podstawowymi elementami współsprawstwa jest wspólne wykonanie znamion czynu zabronionego oraz zachodzące pomiędzy współsprawcami porozumienie. W ocenie Sądu nie ma wątpliwości co do tego, że w przedmiotowej sprawie oskarżeni dokonali przestępstwa rozboju działając jako współsprawcy, przy czym współsprawstwo to miało charakter współsprawstwa właściwego. Co prawda znanie w postaci kradzieży telefonu przypisać należy oskarżonej A. K. (1), ale M. Z. i R. J. używali wobec pokrzywdzonego przemocy, przez co umożliwili jej dokonanie zaboru telefonu. Należy bowiem zauważyć, że oskarżona już wcześniej próbowała przeszukać pokrzywdzonego, ale ten uniemożliwił jej to. Wszyscy współsprawcy zatem mieli zamiar popełnienia czynu zabronionego w postaci rozboju i działali go wspólnie i w porozumieniu, o czym świadczy późniejsze zachowanie bezpośrednio po dokonaniu przestępstwa, tj. wspólne udanie się do lombardu w celu sprzedaży telefonu pochodzącego z kradzieży, a następnie dokonanie zakupu alkoholu za pieniądze uzyskane z tego tytułu.

Co się zaś tyczy przestępstwa pobicia Sąd nie miał wątpliwości, że sprawcy swoim zachowaniem wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. Jak wskazano bowiem powyżej, odpowiedzialność ma w tym wypadku charakter wspólnej odpowiedzialności sprawców za przestępstwa działania. Nie ma zatem znaczenia dla samego przypisania odpowiedzialności, który z oskarżonych

w niniejszej sprawie zadał pokrzywdzonemu konkretne ciosy. Wystarczy, że działanie ich stwarzało dla pokrzywdzonego zagrożenie w postaci wystąpienia co najmniej skutku z art. 157 k.k. Należy jednak podkreślić, że zgodnie z ustaleniami Sądu, każda z osób oskarżonych zadawała pokrzywdzonemu ciosy/kopnięcia, biorąc czynny udział w pobiciu. Biorący udział w zdarzeniu przez swoje działania niewątpliwie wytworzyli dla tych dóbr sytuację bezpośredniego, realnego ryzyka ich naruszenia. W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że poprzez bicie i kopanie po całym ciele pokrzywdzonego w tym po głowie w ocenie Sądu doszło do narażania, o jakim mowa w art. 158 kk.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze cele, jakie ma ona do odegrania w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej. Sąd kierował się wszystkimi dyrektywami wymiaru kary, zwłaszcza zawartymi w art. 53 k.k. Jak wynika z art. 53 § 1 i 2 k.k., Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, }a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę Sąd uwzględnił w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawców, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawców, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd wymierzył oskarżonym M. Z.

i A. K. (1) kary po 5 lat pozbawienia wolności, a R. J. karę 6 lat pozbawienia wolności. W ocenie Sądu analiza elementów strony podmiotowej

i przedmiotowej przestępstw przypisanych oskarżonym pozwala na stwierdzenie, iż orzeczone kary pozbawienia wolności będą współmierne do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych im czynów i stopnia zawinienia. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości Sąd miał na uwadze, że oskarżeni dopuścili się czynu skierowanego przeciwko zdrowiu i życiu, które są wartością absolutnie nadrzędną zarówno z punktu widzenia norm etycznych,

jak i aksjologii obowiązującego kodeksu karnego. Nadto, badając motywację sprawców Sąd uznał, że działali oni z niskich pobudek, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, którą to spożytkowali na zakup alkoholu, jak również w celu wyładowania swojej agresji na pokrzywdzonym, który będąc sam, nie miał jak podjąć obrony przed atakiem aż trzech sprawców. Okoliczności te świadczą o lekceważącym stosunku oskarżonych do porządku prawnego oraz wysokim stopniu ich demoralizacji. W konsekwencji w ocenie Sądu jedynie surowe kary pozbawienia wolności są w stanie zapewnić osiągnięcie pożądaných skutków wychowawczych i zapobiegawczych względem oskarżonych. Poblężliwe potraktowanie utwierdziłoby ich zdaniem Sądu w poczuciu bezkarności zachęcając wręcz do popełnienia kolejnych przestępstw.

W stosunku do oskarżonego M. Z. Sąd uznał za adekwatną, realizującą cele z art. 53 k.k. **karę 5 lat** pozbawienia wolności. Sąd miał na uwadze fakt, że to właśnie ten oskarżony pierwszy wymierzył pokrzywdzonemu cios, a następnie zaczął go bić po całym ciele. Jego udział w pobiciu pokrzywdzonego był największy ze wszystkich oskarżonych. Oceniając sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa Sąd miał na uwadze, że oskarżony miał skłonność do nadużywania alkoholu, a mimo tego nie podjął nigdy leczenia odwykowego. Nadto Sąd zważył na uprzednią karalność oskarżonego, który był już prawomocnie skazany m.in. za przestępstwo przeciwko mieniu. Natomiast do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył częściowe przyznanie się do winy tego oskarżonego.

Także wymierzając karę oskarżonemu R. J. Sąd kierował się wskazanymi powyżej dyrektywami wymiaru kary, uznając, że **kara 6 lat** pozbawienia wolności spełni w stosunku do tego oskarżonego cele zapobiegawcze i wychowawcze. Sąd wziął po uwagę mniejszą intensywność tego oskarżonego w zadawaniu ciosów pokrzywdzonemu. Z drugiej strony, za okoliczność wpływającą bezpośrednio na wymiar kary Sąd uznał fakt, że oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, opisanych w art. 64 § 2 k.k. Warto zaznaczyć, że w takim przypadku Sąd miał możliwość wymierzenia temu oskarżonemu kary do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Oceniając natomiast sposób życia przed popełnieniem przestępstwa Sąd zważył, że oskarżony pomimo ukończonej w 2004 roku terapii nadal nadużywał alkoholu, nie czyniąc starań o znalezienie stałej pracy i miejsca zamieszkania. Co więcej, był on wielokrotnie karany sędownie, jednak nie powstrzymało go to przed ponownym wejściem na drogę przestępstwa. Przeciwnie – oskarżony w celach osiągnięcia korzyści majątkowej, którą to spożytkował na alkohol, dopuścił się ponownie przestępstwa skierowanego przeciwko życiu, zdrowiu, a także mieniu. Dotychczas stosowane wobec oskarżonego środki nie odniosły rezultatu w postaci wytworzenia u niego trwałych i pożądaných społecznie postaw.

Z kolei wymierzając karę oskarżonej A. K. (1), mając na względzie wskazane powyżej dyrektywy wymiaru kary, stopień społecznej szkodliwości, umyślność, bezpośredni zamiar i rodzaj naruszonych dóbr, jak również właściwości i warunki osobiste oskarżonej i jej sposób życia przed popełnieniem przestępstwa Sąd uznał, że karą, która pozwoli na osiągnięcie wobec niej celów zapobiegawczych i wychowawczych, jest **kara 5 lat** pozbawienia wolności. Sąd wziął po uwagę uprzednią niekaralność oskarżonej oraz najmniejszy udział w zadawaniu pokrzywdzonemu ciosów/kopnięć. Z drugiej strony, Sąd miał na uwadze, że to właśnie A. K. (1) oskarżając pokrzywdzonego o kopnięcie jej w brzuch sprowokowała całe zajście, a następnie motywowała i energicznie zachęcała pozostałych oskarżonych do jego pobicia. Sama z resztą też kopnęła go w plecy w momencie, kiedy ten leżał bezbronny. Takie zachowanie oskarżonej niewątpliwie świadczy o jej dalece posuniętej demoralizacji, która nakazuje zastosowanie bezwzględnej kary pozbawienia wolności. To również A. K. (1) próbowała jeszcze przed rozbojem i pobiciem przeszukać pokrzywdzonego a następnie podczas bicia pokrzywdzonego zabrała mu telefon, który później sprawcy sprzedali w lombardzie w celu uzyskania środków na zakup alkoholu. Mając na uwadze całokształt okoliczności dotyczących oskarżonej Sąd uznał, że tylko kara bezwzględna pozbawienia wolności pozwoli na osiągnięcie wobec oskarżonej zamierzonych celów wychowawczych, jak również będzie kształtowała w społeczeństwie przeświadczenie o nieopłacalności przestępstwa.

Reasumując Sąd ocenił, że popełnienie przez oskarżonych przypisanego przestępstwa skierowanego przeciwko mieniu oraz zdrowiu i życiu wpływa na wysoki stopień szkodliwości społecznej czynu i świadczy o lekceważącym

stosunku oskarżonych do porządku prawnego. Stąd, aby osiągnąć wobec nich pożądane skutki wychowawcze oraz zapobiegawcze i zapobiec podobnym zdarzeniom w przyszłości, konieczna jest zdecydowana reakcja, która uświadomi im konsekwencje takich zachowań. Poblżliwie potraktowanie utwierdziłoby ich zdaniem Sądu w poczuciu bezkarności, zachęcając wręcz do popełnienia kolejnych przestępstw. Stąd w ocenie Sądu jedynie surowe kary pozbawienia wolności mogą osiągnąć ustawowe cele w zakresie prewencji szczególnej, jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W ocenie Sądu jedynie wymierzenie surowych kar izolacyjnych jest w stanie wstrząsnąć oskarżonymi i wzbudzić w nich wolę współdziałania w kształtowaniu społecznie pożądanych postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzebę przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymywania się od powrotu do przestępstwa uświadamiając ewentualne surowe konsekwencje w przypadku ponownego naruszenia porządku prawnego.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonym na poczet wymierzonych im kar pozbawienia wolności okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, tj. okresy ich zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 21 kwietnia 2015 r., przy czym M. Z. od godz. 10.40, R. J. od godz.19.00, a A. K. (1) od godz. 16.45 do dnia 1 czerwca 2016r. Sąd rozstrzygnął także o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu. Na kwotę 1697,40 zł brutto zasądzoną na rzecz każdego z obrońców, tj. adwokatów: M. K. (1), G. K. oraz A. K. (2) składa się: 300 zł na podstawie § 14 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 ze zm.), 600 zł na podstawie § 14 ust. 2 pkt. 5 w/w Rozporządzenia i po 120 zł za każdy kolejny termin rozprawy na podstawie § 16 w/w Rozporządzenia (4 kolejne terminy rozpraw po 120 zł = 480 zł) plus 23 % VAT.

Uwzględniając natomiast sytuację materialną oskarżonych niemających stałej pracy ani dochodu oraz ich pobyt w areszcie Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił ich od kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.